

Sygn. akt: I C 1125/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. i R. P.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieistnienie między stronami stosunku prawnego umowy pożyczki hipotecznej nr 206- (...) (obecnie nr (...)) z dnia 17 października 2006 r. zawartej między powodami a pozwanym,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 25.931,47 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 3.08.2021 r. do dnia zapłaty.

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt: I C 1125/21

UZASADNIENIE

Powodowie B. P. i R. P. zażądali w pozwie wniesionym 1 września 2021 r. wobec pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.:

1. ustalenia nieistnienia między nimi a pozwanym bankiem stosunku prawnego umowy pożyczki hipotecznej nr (...) (obecnie nr (...)) denominowanej do franka szwajcarskiego ((...)) zawartej w dniu 17.10.2006 r.,

2. zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 25.931,47 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia 03.08.2021 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie wniesli o:

3. ustalenie, że postanowienia umowy pożyczki hipotecznej nr 206- (...) (obecnie nr (...)), tj.:

a) określające kwotę pożyczki na sumę 20.990 CHF i jej przeliczenie na walutę polską zgodnie z kursem kupna dla dewiz, obowiązującego w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego zgodnie z aktualną Tabelą kursów, tj. § 1 ust. 6 w zw. z § 2 w zw. z § 5 ust. 3 pkt 1 i ust. 4 umowy oraz

b) określające przeliczenie spłaty kwoty pożyczki w złotych polskich w wysokości stanowiącej równowartość kwoty pożyczki lub raty spłaty pożyczki w walucie wymiennej, w której udzielona jest pożyczka, przy zastosowaniu kursu sprzedaży według obowiązującego w (...) SA. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) „ tj. § 1 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i ust. 7 umowy

- nie wiążą powodów, ponieważ stanowią klauzule niedozwolone, gdyż kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interes poprzez odniesienie się do zmiennych wartości ustalanych jednostronnie przez Bank.

W ocenie powodów przedmiotowa umowa jest niezgodna z przepisami prawa, zasadami współzycia społecznego, zmierza do obejścia ustawy i sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku prawnego, wobec czego należy ją uznać za nieważną w myśl art. 58 k.c. W zakresie głównego żądania pieniężnego powodowie wskazali, że żądana kwota stanowi sumę wpłaconych przez nich w wykonaniu nieważnej umowy złotych polskich (kapitału i odsetek) na dzień 01.03.2021 r., pomniejszoną o kwotę złotych wypłaconych powodom przez pozwany bank.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i co do wysokości. Wniósł o zawieszenie postępowania do czasu podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. III CZP 11/21. Zaprzeczył ogólnie twierdzeniom powodów, w szczególności, by umowa była w jakimkolwiek zakresie nieważna; sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa polskiego; by zachodziły przesłanki do uznania umowy za nieważną nieistniejącą bądź bezskuteczną wobec powodów; by umowa zawierała klauzule niedozwolone a warunki umowy nie były ustalone indywidualnie z powodami oraz zaprzeczył by strona powodowa udowodnił żądania dochodzone pozwem. W dalszej kolejności, przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów denominowanych i za bezzasadnością twierdzeń

o abuzywności postanowień umowy. Podniósł, że spłacone przez powodów raty nie mogą zostać zakwalifikowane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. Nadto nie ma możliwości zakwalifikowania świadczenia powodów jako nienależnego

z uwagi na przesłanki wyłączające zwrot z powodu między innymi braku świadomości powodów co do podstawy prawnej i braku wzbogacenia banku. Ponadto pozwany zarzucił stronie powodowej brak interesu prawnego w ustaleniu nieważności oraz podniósł zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez powodów wniosku kredytowego, w którym zawniioskowali o pożyczkę hipoteczną w kwocie 20.990 CHF z przeznaczeniem na dowolny cel i z okresem spłaty 9 lat w formule rat malejących.

W referacie kredytowym sporządzonym na podstawie wniosku wskazano między innymi, że zapotrzebowanie kredytowe i wnioskowany kredyt wynosi 50.000 zł (IV.4.37 i IV.4.38), W rekomendacjach warunków udzielenia pożyczki, kwotę i walutę kredytu określono na 20.990 CHF a jej równowartość w złotych na 51.129,54 zł. (VI.5.1-2).

(dowód: referat kredytowy z załącznikami sporządzony na podstawie wniosku kredytowego k. 86-87)

Pozwany zawarł z powodami w dniu 17 października 2006 r. „umowę pożyczki hipotecznej nr (...) (...) spłacanej w ratach annuitetowych, udzielonej w walucie wymiennej”, w której strony zawarły najistotniejsze dla sprawy postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt. 6) Tabela kursów oznacza Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą

w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) SA;

(§ 1 pkt. 7) Waluta wymienna oznacza walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczone w Tabeli kursów;

(§ 2, § 3, § 4) Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji Pożyczkobiorcy pożyczkę w kwocie 20.990 CHF z przeznaczeniem na dowolny cel. Bank postawi pożyczkę do dyspozycji kredytobiorcy do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez pożyczkobiorcę warunków wypłaty;

(§ 5 ust. 1 i 2) Wypłata pożyczki będzie dokonana jednorazowo w formie przelewu na wskazany rachunek (...) w okresie nie dłuższym niż 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy pożyczki;

(§ 5 ust. 3 pkt. 1) Pożyczka jest wypłacana w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w kraju;

(§ 5 ust. 4) W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2 stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego;

(§ 11) Na zabezpieczenie spłaty należności z umowy pożyczki ustanowiono (między innymi) hipotekę zwykłą w kwocie 20.990 CHF na zabezpieczenie należności głównej oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 5.000 CHF na zabezpieczenie należności ubocznych na użytkowaniu wieczystym nieruchomości położonej w D. przy ul. (...).

(§ 13 ust. 1) Spłata zadłużenia Pożyczkobiorcy z tytułu pożyczki i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku (...) pożyczkobiorcy nr (...);

(§ 13 ust. 7) Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów);

(§ 18 ust. 1) Niespłata przez Pożyczkobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) S.A. przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu o którym mowa w § 13 ust. 3;

(§ 19) Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków;

(§ 31) Pożyczkobiorcy oświadczają, iż poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych.

(dowód: umowa pożyczki k. 16-20)

Z pozyskanego przez powodów od pozwanego (niekwestionowanego) zaświadczenia z 15.03.2021 r. wynika, że pożyczka została wypłacona jednorazowo w dniu 17.10.2016 r. w wysokości 20.990 CHF, co stanowiło równowartość 50.096,83 PLN.

Suma spłat w okresie od 1 grudnia 2006 r. do 1 marca 2021 r. obejmowała kapitał w kwocie 48.036,56 zł i odsetki w kwocie 27.991,74 zł, łącznie 76.028,30 zł.

(dowód: zaświadczenie k. 22-26)

Pismem z dnia 14 lipca 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do uznania za nieważną spornej umowy pożyczki i wydania zaświadczenia umożliwiającego wykreślenie z księgi hipotek zabezpieczających zwrot udzielonej pożyczki, przy jednoczesnym rozliczeniu przez bank kwoty w złotych polskich dotychczas przez nich wpłaconych w wykonaniu nieważnej umowy. Ewentualnie wnieśli o usunięcie z treści umowy zapisów stanowiących klauzule abuzywne tj. § 5 ust. 3 pkt 1 i ust. 4, § 13 ust. 7 oraz rozliczenia dotychczasowych wpłat przy przyjęciu udzielenia pożyczki hipotecznej w złotych polskich w wysokości 50.096,83 zł. i na warunkach określonych w § 6 i 7 umowy, przeliczenia wpłaconych dotychczas wszystkich rat i prowizji z zaliczeniem nadpłat, dokonanych w złotych polskich na spłatę kapitału z dnia pobrania przez bank raty kapitałowej i odsetkowej oraz zwrotu powstałej w związku z tym nadpłaty.

W odpowiedzi pozwany wskazał, że umowa realizowana jest w sposób prawidłowy i bank nie widzi podstaw do uznania roszczeń.

(dowód: wezwanie k. 27-30, odpowiedź banku k. 33-34)

Powodowie potrzebowali środków na modernizację ogrzewania w ich domu i w tym celu udali się do banku, w którym mieli konto, gdzie zawarli przedmiotową umowę. Środki pochodzące z pożyczki nie były przeznaczone na cel związany z jakąkolwiek działalnością gospodarczą. Powodowie nie negocjowali umowy, otrzymali ją gotową do podpisu. Nie wiedzieli jaka jest rola (...) w tej umowie. Pożyczka została im wypłacona bezpośrednio w walucie polskiej i w tej też walucie jest spłacana.

(dowód: zeznania powodów k. 192v.)

Obecnie przedmiotowa pożyczka identyfikowana jest numerem „ (...)”.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Fakty ustalono na podstawie spójnego, wiarygodnego materiału dowodowego: dokumentów złożonych przez obie strony (wzajemnie niekwestionowanych), zeznań strony powodowej i zawnioskowanego świadka w osobie A. K.. Wskazać jednak należy, że zeznania tego świadka ostatecznie okazały się mało istotne dla rozstrzygnięcia. Świadek wskazał, że nie pamięta powodów i nie uczestniczył w zawieraniu spornej umowy a jego podpis na umowie widnieje jedynie jako pełnomocnika banku. Poza tym świadek zeznał, że w pozwanym banku zatrudniony był na stanowisku dyrektora oddziału i nie zajmował się udzielaniem kredytów, wobec czego wypowiadał się on o ogólnych kwestiach związanych z udzielaniem kredytów.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania, uznając – konsekwentnie w tego typu sprawach, że nie jest celowe oczekiwanie na wyniki kolejnych postępowań przed Sądem Najwyższym lub przed (...).

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wniosek dowodowy dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, uznając, że nie będzie on przydatny do rozstrzygnięcia, ponieważ rozpoznanie sprawy sprowadziło się do uwzględnienia żądania głównego (ustalenia nieważności umowy). Ponadto sumy wypłacone i spłacone wynikają z zaświadczeń i zestawień banku i nie jest konieczna dla ich ustalenia pomoc biegłego, zaś ustalenie kosztów, spreadu, wartości rynkowej udostępnionego kapitału jak i wartości spłat przy zastosowaniu kursu średniego NBP było bezprzedmiotowe wobec uznania przez Sąd, że umowa pożyczki jest po prostu nieważna. Nadto wysokość żądania pozwu nie została skutecznie zakwestionowana. Zarówno w odpowiedzi na pozew jak i w toku niniejszego postępowania, pozwany nie zakwestionował obliczeń powodów zgłoszonych w roszczeniu o zapłatę. Zawarte w odpowiedzi na pozew zaprzeczenie sformułowane w sposób ogólnikowy tj., że pozwana zaprzecza wszelkim twierdzeniom strony powodowej oraz że kwestionuje roszczenie również co do wysokości, nie było wystarczająco skonkretyzowane.

W szczególności bank nie zaprzeczył, by zaświadczenie przedstawione przez stronę powodową wskazywało na błędne wartości będące podstawą wyliczeń strony powodowej. Zresztą jest to dokument sporządzony wprost przez stronę pozwaną,

a obrazujący historię spłat i księgowania poszczególnych należności na poczet zobowiązania pożyczkowego będące podstawą niniejszego powództwa. Na tle sprawy niniejszej, to Bank jest stroną silniejszą w spornym stosunku zobowiązaniowym i to on dysponuje wszelkimi narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe sprawdzenie obliczeń konsumenta oraz na odparcie przedstawionych kalkulacji. Zatem nawet, hipotetycznie uznając, że tak sformułowane zaprzeczenie odnosi się również co do wyliczeń powodów to nie można – składając odpowiedź na pozew – poprzestać na zakwestionowaniu wysokości roszczenia jako takiej. Takie stanowisko jest nadużyciem procesowym, ponieważ utrudnia przeciwnikowi racjonalne przygotowanie stanowiska

w sprawie, zaś Sądowi ustalenie tego, co najważniejsze na początku postępowania dowodowego – bezspornej części stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Do essentialia negotii umowy pożyczki należą: oznaczenie stron, oznaczenie przedmiotu pożyczki, a także zobowiązanie się dającego pożyczkę do ich przeniesienia na własność biorącego oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, o ile mają tę samą ilość i jakość (E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10). Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca i nieodpłatna. Różni się od umowy kredytu bankowego, którego istota sprowadza się do oddania środków pieniężnych wyłącznie do dyspozycji na ściśle określony cel. Wynagrodzenie nie należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki, strony jednak mogą je zastrzec w umowie na rzecz dającego pożyczkę, w szczególności w postaci odsetek kapitałowych, czyniąc umowę pożyczki odpłatną. Na dzień zawarcia spornej umowy do umowy pożyczki znajdowały zastosowanie przepisy Prawa bankowego jedynie w zakresie wynikającym wprost

z przepisów art. 70 ust. 6 i art. 78 Prawa bankowego. Wreszcie, udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Pożyczka spłacana była w złotych. Również w takiej walucie została wypłacona. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji pożyczkobiorców nieokreśloną w umowie kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową, strona powodowa miała spłacać pożyczkę w złotych według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty.

Okoliczności dotyczące wejścia w życie ustawy „antyspreadowej” były bez znaczenia dla sprawy, ponieważ ważność umowy ocenia się na datę jej zawarcia, a nie na datę późniejszą (w tym przypadku 5 lat późniejszą).

Tak skonstruowany rodzaj pożyczki denominowanej nie stanowi umowy pożyczki – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w kodeksie cywilnym. Do wskazanych essentialia negotii należą bowiem przeniesienie na własność biorącego określonej ilości pieniędzy i zobowiązanie biorącego do zwrotu tej samej ilości pieniędzy. Sporna umowa przewidywała także odpłatność w postaci odsetek umownych. W omawianej sprawie wartość pożyczki wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata pożyczki i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji pożyczkobiorca nigdy nie spłaca jej nominalnej wartości, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą pożyczki zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji pożyczki, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu przeniesionej na własność – określonej ilości środków pieniężnych. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów

związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem pożyczkobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym. Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę pożyczki lub dokonując spłaty raty konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Zgodnie z przedłożoną umową, wypłata pożyczki miała nastąpić w formie bezgotówkowej, na wskazany przez pożyczkobiorcę rachunek bankowy, w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy. W praktyce więc pożyczkobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania pożyczki, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty pożyczki. Wprawdzie, pożyczkobiorca był zobowiązany do określonych czynności przed udostępnieniem mu kwoty pożyczki, jednak również i te pozostają poza zasięgiem jego możliwości co do wyboru konkretnego dnia. Przykładowo, o ile pożyczkobiorca miał wpływ na uzyskanie odpisu księgi wieczystej, tak nie było od niego zależne, kiedy nastąpi wykreślenie służebności z księgi wieczystej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma pożyczkę i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania pożyczki, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego pożyczkobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość pożyczki udostępnionej pozwanemu i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację,

w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy klientów – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją pożyczki, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19) i znajduje odpowiednie zastosowanie na gruncie umowy pożyczki denominowanej. Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Nawet ewentualne wprowadzenie takich zapisów nie miałoby wpływu na byt niniejszej umowy pożyczki, albowiem ten konkretny przepis art. 69 Prawa bankowego, nie znajduje zastosowania do umowy pożyczki.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie

z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powodowie występowali jako konsumenci. Zgodnie z powołaną wyżej definicją pożyczki zawartą w art. 720 k.c., do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek przeniesienia na własność określonej ilości pieniędzy (albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku) oraz zobowiązanie do zwrotu tej samej ilości pieniędzy (lub rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości). Wypłata

pożyczki w złotych i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości udzielonej pożyczki, jak i rat z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez Bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - pożyczkobiorcy -

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie denominacji pożyczki i rat jej spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla pożyczkobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty pożyczki, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, kwestionując umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich postanowień kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę pożyczki powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdatnymi do uznania ich za abuzywne.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań świadka pozwanej – pracownika banku i zeznań powodów Sąd ustala, że warunki umowy w ogóle nie były uzgodnione indywidualnie. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by powodowie mieli realny wpływ negocjacyjny na jakiegokolwiek postanowienie umowne.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego, co odpowiednio można zastosować do umowy pożyczki, utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość pożyczki wyrażonej w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę pożyczki wyrażonej w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązanie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty pożyczki w (...) oznaczałoby, że kwota pożyczki powinna zostać przeliczona na PLN, podobnie jak uiszczane raty, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Podstawą żądania pozwu było wypowiedzenie umowy pożyczki z uwagi na wystąpienie zadłużenia przeterminowanego. Nie jest jednak wiadomym, jak owo zadłużenie kształtowałyby się i czy w ogóle by występowało, gdyby zastosować w miejsce klauzul niedozwolonych kurs średni NBP. W konsekwencji, nie jest też wiadomym, czy faktycznie były podstawy do wypowiedzenia umowy pożyczki, co podważa zasadność żądania zwrotu udzielonej pożyczki. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn.

akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por.

w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie

z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji pozwanego w PLN, wykonując umowę pożyczki. Po drugie, zastosowanie

w miejsce niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym możliwe jest jedynie w drodze wyjątku. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi. Powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy (por. protokół z rozprawy z dn. 16 lutego 2023 r.).

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (pożyczki) - wyrażona w umowie w PLN, o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapłacić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców". (zob. wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13).

Zachodzi zatem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu denominacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy pożyczkobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron nie może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

Wobec katerycznego ustalenia, że umowa pożyczki jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe. Końcowo stwierdzić należy, że nie miał racji pozwany, formułując zarzuty zmierzające do ustalenia nieważności umowy na podstawie sprzeczności z art. 69 Prawa bankowego, gdyż umowa nie dotyczyła kredytu bankowego w myśl powołanej ustawy, lecz umowy pożyczki. Podkreślenia również wymaga, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Na podstawie art. 189 k.p.c. uwzględniono w całości powództwo o ustalenie nieważności umowy. Wskazać należy, że powodowie mają interes prawny w tym ustaleniu. Samo rozpoznanie roszczenia o zapłatę nie usunęłoby powodom dostatecznie niepewności dotyczącej stosunku, ponadto sentencja zasądzająca zapłatę mogłaby nie być poczytywana za wiążącą w innych postępowaniach i powodowie mogliby się obawiać, że poprzestanie na tym w wyroku nie zapewniłoby im pełnej ochrony prawnej w odniesieniu do okresu następnego i przyszłego.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego

w G. V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) pełnej sumy kwot spłaconych bankowi z pozostawieniem do osobnego procesu lub do zarzutu potrącenia kwot wypłaconych przez Bank.

Suma rat kapitałowo-odsetkowych spłaconych przez powodów wynika z zaświadczenia z 15 marca 2021 r. (k. 22-26) pochodzącego od banku, zatem okoliczność ta jest bezsporna i nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej. Roszczeniom pieniężnym powodów pozwany nie przeciwstawił żadnych zarzutów typu tamującego rozpoznanie ich co do istoty sprawy. Stosując teorię dwóch kondykcji, Sąd stwierdza więc, że kwota ta była zatem świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym w sytuacji nieważności umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

Powodowie ograniczyli jednak żądanie pieniężne pozwu do kwoty stanowiącej nadpłatę ponad udostępniony kapitał pożyczki tj. 25,931,47 zł, dlatego kwota ta podlegała zasądzeniu jak w punkcie II wyroku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2021 r. Pismem z dnia 14 lipca 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni. W ocenie Sądu był to wystarczający termin do spełnienia świadczenia. Powyższe pismo pozwany odebrał w dniu 19 lipca 2021 r. (k. 32), Zgodnie z żądaniem pozwu, roszczenie stało się wymagalne 2 sierpnia 2021 roku, zatem zasadne są odsetki od dnia następnego po tym terminie.

Pozwany nie zaprzeczył powyższym wyliczeniom powodów, zatem okoliczność ta jest bezsporna i jak już wyżej wskazano nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej powoda na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do pozwu.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednolitości orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powodowie spełniali świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy pożyczki z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Nie doszło przy tym do przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powoda (niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego

w B. z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Zgodnie z wyrokami (...) z 22.04.2021 r. (C-485/19) i z 10.06.2021 r. (C-6-9/19) oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprowadzają sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), jednak nie stoją na przeszkodzie przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych nie może się rozpocząć lub skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć. Wobec treści uchwały (7 sędziów) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Z perspektywy czasu należy uznać, że tylko przyczynkiem do dyskusji na temat ważności umów „frankowych” oraz skuteczności ich postanowień, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.). Jednak dopiero rok 2019, który należy potraktować za datę, przed którą nie mógł rozpocząć się termin przedawnienia konsumenckich roszczeń wywodzonych w umow „frankowych”, przyniósł orzecznictwo (...) (orzeczenie C-260/18 z 3 października 2019 r. w sprawie D.), a za nim Sądu Najwyższego, korzystne dla kredytobiorców, stanowiące odtąd podstawę masowego zjawiska polegającego na kwestionowaniu kredytów frankowych. Do dnia wniesienia pozwu nie upłynął od tej daty okres 10-letni, stąd roszczenie pozwu w tej sprawie jest w całości nieprzedawnione.

O kosztach orzeczono więc na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c. Powodowie wygrali proces w całości i należy im się zwrot opłaty od pozwu 1.000 zł, opłaty od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenia radcowskiego wg norm przepisanych dla podanej wartości przedmiotu sporu (stawka minimalna) – 5.400 zł. Łącznie daje to kwotę 6.417 zł.

sędzia Rafał Kubicki